

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie ze skargi D.K.

o wznowienie postępowania, dotyczącej wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta C.

przy uczestnictwie Gminy C., M.C., B.C., D.K. oraz Zakładu Elektroenergetycznego S.A

o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 marca 2007 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki D.K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie, znosząc postępowanie związane z jego wydaniem i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w C. wznowił postępowania zakończone postanowieniami Sądu Powiatowego w C. z dnia 25 i 26 września 1958 r., na mocy których stwierdzono, że Skarb Państwa, na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, nabył z dniem 1 stycznia 1956 r. prawo własności nieruchomości, stanowiących wcześniej własność C.P. i S.P. i postanowieniem z dnia 24 września 2004 r. uchylił wskazane wyżej orzeczenia oraz oddalił wniosek Skarbu Państwa.

Sąd ten ustalił, że S.P. i jego córka C.P. byli właścicielami kilku zabudowanych nieruchomości położonych w C. Byli oni obywatelami polskimi i w czasie wojny nie złożyli wniosków o wpisanie ich na Volkslistę. Mimo tego zostali przymusowo wysiedleni do Niemiec w sierpniu 1946 r. Wysiedlenie nastąpiło w oparciu o decyzję Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa, która w okresie późniejszym została uznana za pozbawioną podstaw. S.P. starał się o powrót do Polski, ale nie uzyskał na to zgody. Po wojnie nieruchomości należące do S. i C.P. były administrowane przez Skarb Państwa, a ich część została oddana w użytkowanie wieczyste Zakładowi Elektroenergetycznemu S.A. Sąd Rejonowy uznał, że w tych okolicznościach dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (dalej: dekretu z 1946 r.) nie miał zastosowania, gdyż dotyczył on wyłącznie nieruchomości należących do osób, które w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. utraciły te nieruchomości. Przemawiało to za oddaleniem wniosku Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy w K. po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy, postanowieniem z dnia 15 listopada 2005 r., zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że stwierdził, iż Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie, z dniem 1 stycznia 1975 r., własność nieruchomości, których dotyczył wniosek. Sąd drugiej instancji nie rozważał istnienia przesłanek do nabycia przez Skarb Państwa własności nieruchomości należących wcześniej do S. i C. P. na podstawie dekretu z 1946 r. Uznał, że wniosek dotyczy stwierdzenia zasiedzenia, a posiadanie wykonywane

przez Skarb Państwa na podstawie przepisów wskazanego wyżej dekretu nie miało charakteru posiadania samoistnego i nie mogło prowadzić do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Według oceny tego Sądu Skarb Państwa był natomiast posiadaczem samoistnym nieruchomości od momentu uprawomocnienia się postanowień Sądu Powiatowego w C. stwierdzających nabycie własności z dniem 1 stycznia 1956 r. Zdaniem Sądu Okręgowego w K. uzasadniało to stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie na podstawie art.172 k.c., z dniem 1 stycznia 1975 r. W konsekwencji Sąd ten zmienił odpowiednio do tej oceny treść zaskarżonego postanowienia.

Skarga kasacyjna uczestniczki postępowania D.K. została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżąca zarzuciła obrazę art. 378 § 1 k.p.c., art. 412 § 1 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. i art. 609 § 1 k.p.c. w związku z art. 506 k.p.c., skutkujące w jej ocenie nieważnością postępowania oraz obrazę art. 328 § 2 k.p.c. W ramach zaś podstawy naruszenia prawa materialnego zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 172 k.c. W parciu o te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia stwierdzenie, że wniosek złożony w postępowaniu, którego dotyczyła skarga o wznowienie, był wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości i że Sąd Powiatowy w C. w postanowieniach z dnia 25 i 26 września 1958 r. orzekł o zasiedzeniu na rzecz Skarbu Państwa wskazuje, że Sąd Okręgowy w K. błędnie ocenił przedmiot tych postępowań, nie dostrzegając różnicy pomiędzy instytucją zasiedzenia i przemilczenia, które stanowiło podstawę nabycia własności na gruncie przepisów dekretu z 1946 r. Obie te instytucje mieszczą się wprawdzie w szeroko rozumianym pojęciu dawności i zezwalają na nabycie własności w związku z upływem określonych w przepisach terminów, jednakże istotnie różnią się między sobą jeśli idzie o określenie przesłanek decydujących o możliwości ich zastosowania. Nie ulega wątpliwości, że Skarb Państwa wystąpił w sprawie objętej

wznowieniem postępowania o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości na podstawie przepisów dekretu z 1946 r., a zatem nie domagał się stwierdzenia zasiedzenia. Jak już wyżej wskazano przepisy tego dekretu dotyczące nabywania własności nieruchomości przez Skarb Państwa opierały się o konstrukcję przemilczenia (utrata prawa własności na skutek jego niewykonywania przez oznaczony okres i w konsekwencji nabycie własności przez inny podmiot), a Sąd Powiatowy w C. uwzględnił wnioski Skarbu Państwa w tym zakresie. Jest zatem oczywiste, że Sąd drugiej instancji wadliwie ocenił przedmiot postępowania w sprawie, której dotyczył wniosek o wznowienie postępowania i błędnie przyjął, że wniosek Skarbu Państwa dotyczył stwierdzenia zasiedzenia. W konsekwencji Sąd ten orzekając o zasiedzeniu rozpoznał sprawę wykraczając poza granice wniosku wszczynającego postępowanie, poza granice apelacji, która dotyczyła orzeczenia mającego inny przedmiot oraz wyszedł poza granice skargi o wznowienie postępowania. Dlatego też w pełni uzasadnione były zarzuty skargi kasacyjnej odnoszące się do naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie. Należy podzielić jednocześnie ocenę skarżącej, że tak istotne naruszenie przepisów postępowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozbawiło skarżącą możliwości obrony jej praw. Nie miała ona bowiem żadnych podstaw by przypuszczać, że na etapie orzekania o apelacji wnioskodawcy, Sąd drugiej instancji będzie rozstrzygał sprawę w przedmiocie zasiedzenia i to w oparciu o okoliczności, które zaszły po zakończeniu wznowionego postępowania. Uniemożliwiło to odniesienie się przez skarżącą do odmiennego przedmiotu postępowania określonego z urzędu przez Sąd drugiej instancji i ujawnionego dopiero w treści zaskarżonego postanowienia, a tym samym pozbawiło ją możliwości obrony swoich praw. Wydanie zaskarżonego postanowienia nastąpiło zatem w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Dlatego też zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. Wobec istnienia podstaw do uwzględnienia skargi kasacyjnej z powodu nieważności postępowania i związanej z tym konieczności zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością (art. 386 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.) bezprzedmiotowe stało się rozważanie pozostałych, zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów,

dotyczących wadliwości uzasadnienia zaskarżonego postanowienia i błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego.